

I. RACHUNEK EKONOMICZNY
W PROCESIE KOORDYNACJI PLANÓW
ROZWOJU SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO KRAJÓW RWPG

Paweł Glikman^{*}

ZARYS PROBLEMATYKI MODELU KOORDYNACJI PLANÓW
ROZWOJU SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO KRAJÓW RWPG

1. Miejsce badanej problematyki
w teorii integracji socjalistycznej

Teoria integracji socjalistycznej znajduje się jeszcze w stadium formowania. Tłumaczy się to zapewne tym, że w systemie międzynarodowych stosunków gospodarczych integracja socjalistyczna jest zjawiskiem nowym, wiele form jej funkcjonowania oraz kategorii nie nabrało jeszcze utrwalonego kształtu i nie znalazło właściwej interpretacji teoretycznej. Tym niemniej istnieją już podstawy do zarysowania przynajmniej kręgu problematyki oraz analizy poszczególnych zagadnień, które powinny składać się na taką teorię¹. Wśród tej problematyki zagadnienia powiązań planowych należą do najważniejszych, co tłumaczy się ogólnie wiado-

^{*} Doc. dr hab., w Zakładzie Ekonomiki Handlu Zagranicznego, Instytut Obrotu Towarowego UŁ.

¹ Próby opracowania teorii integracji socjalistycznej były i są czynione (patrz m. in. M. Guzek, P. Bożyk, Teoria integracji socjalistycznej, Warszawa 1977; O. Bogomołow, Teoria i metodologia międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy, Warszawa 1972; J. Szirajew, Mechanizm integracji socjalistycznej, Warszawa 1976). Wolno jednak sądzić, iż pomimo dużego ładunku merytorycznego, są to prace, które albo nie obejmują wszystkich zjawisk, jakie na taką teorię powinny się składać albo też nie wyjaśniają w sposób dostateczny niektórych węzłowych zagadnień z omawianej dziedziny, np. zagadnień cenowych, walutowych i in.

ma rolę, jaką planowanie spełnia w społeczno-gospodarczym rozwoju krajów socjalistycznych. Teoria integracji socjalistycznej jest jednak znacznie szersza i obejmuje wiele innych problemów, takich jak: zagadnienia towarowo-pieniężne, handel międzynarodowy, system finansów i rozliczeń, problemy instytucjonalno-systemowe i in.

W naszych, obliczonych na kilka lat badaniach będziemy zajmować się jednym aspektem bloku zagadnień planistycznych w funkcjonowaniu integracji socjalistycznej - problematyką rachunku ekonomicznego w procesie koordynacji planów rozwoju społeczno-gospodarczego krajów RWPG. Przedmiotem naszych badań będzie określony fragment całościowej teorii integracji socjalistycznej.

Wyznaczenie wyraźnych ram tej problematyki, jej ścisłe wydzielenie z całego podłoża teoretycznego jest niezmiernie trudne. Oczywista jest teza, że działalność planistyczna nie wyczerpuje całego bogactwa form, metod i środków, które składają się na funkcjonowanie i rozwój integracji socjalistycznej. Należy jednak podkreślić, że badana przez nas problematyka zajmuje miejsce centralne. Nie będzie dużego uproszczenia w konkluzji, że problemy teorii integracji, które pozostają poza przedmiotem naszych badań mają charakter instrumentalny, odnoszą się bowiem do sfery realizacji podjętych decyzji.

Problematyka rachunku ekonomicznego należy do teorii podejmowania decyzji, która, jak wiadomo, zazębia się z wieloma innymi dziedzinami teorii ekonomii, statystyki i in. Jeżeli chodzi o problematykę rachunku ekonomicznego w odniesieniu do naszego przedmiotu badań, to ma ona do siebie i to, że jej wyjaśnienie teoretyczno-modelowe (o czym obszerniej będzie mowa niżej) jest niemożliwe bez penetracji innych węzłowych problemów integracji jak chociażby kwestie cen. Stąd też łatwiej jest określić układ odniesienia rozwiązań teoretyczno-metodycznych w obszarze naszych badań niż przeprowadzić linię demarkacyjną oddzielającą problemy, które zamierzamy badać, od innych problemów omawianej teorii. Stąd też możemy stwierdzić, że badania nasze będą zmierzały do udzielenia odpowiedzi na pytania: jakie powinny być racjonalne przesłanki podejmowania decyzji planistycznych w dziedzinie współpracy krajów RWPG w jednej (ale najważniejszej) sferze powiązań planowych a także, że nie ma potrzeby, aby z tego tytułu zajmować się wszystkimi podstawowymi zagadnieniami teorii integra-

cji socjalistycznej. Więcej o miejscu naszej problematyki w teorii integracji socjalistycznej na razie nie możemy powiedzieć. Bardziej precyzyjnie sprawy te będzie można wyjaśnić w trakcie badań.

2. Funkcje i metody rachunku ekonomicznego w procesie koordynacji planów rozwoju społeczno-gospodarczego krajów RWPG

Gospodarka socjalistyczna jest gospodarką planową. W związku z tym jest rzeczą naturalną, że rozwój stosunków gospodarczych z zagranicą, tak samo jak innych dziedzin gospodarki narodowej, jest regulowany przez plan. Stosunki krajów socjalistycznych ze światem zewnętrznym różnią się jednak od innych dziedzin objętych planowaniem przynajmniej jedną cechą. Rzecz w tym, iż zamierzenia danego kraju są w tym zakresie zależne od aprobaty kontrahenta zagranicznego. Ich realizacja musi tu być uwarunkowana zgodnością interesów uczestniczących partnerów. Ta okoliczność od samego początku istnienia gospodarki socjalistycznej stwarzała w planowaniu określone trudności i problemy - głównie w zakresie stosunków z krajami kapitalistycznymi. W tej sferze stosunków, planowanie zawsze było i jest obciążone niepewnością, szczególnie - jeżeli zmieniają się utrwalone struktury obrotów zarówno w ujęciu rzeczowym jak i geograficznym, jeżeli zmienia się koniunktura na rynkach zagranicznych itd.

Utworzenie światowego systemu krajów socjalistycznych wniosło i do tej dziedziny stosunków gospodarczych zasadnicze zmiany jakościowe. Pomijając bliskość interesów wynikających ze wspólnoty ideowo-politycznej, wszystkie kraje socjalistyczne rozwijając gospodarkę w sposób planowy, są w jednakowym stopniu zainteresowane w tym, aby rozwój więzi gospodarczych pomiędzy nimi przebiegał w ten właśnie sposób. Znalezienie odpowiednich form realizacji tej oczywistej zasady, form odpowiadających aktualnym warunkom społeczno-politycznym krajów wspólnoty, poziomowi rozwoju ich gospodarki oraz warunkom, w jakich realizuje się współpraca nie było łatwe. Warto się tu odwołać chociażby do wysuwanej w swoim czasie koncepcji budowy wspólnego planu dla wszystkich krajów RWPG, podlegającej tym samym rygorom co kształtowanie planu rozwoju społeczno-gospodarczego w obrębie każdego kraju oddzielnie. Zauważmy na marginesie, iż pomimo oczywistej - zdawałoby

się - nieadekwatności tej koncepcji do realiów obecnych stosunków społeczno-gospodarczych krajów RWPG, obalenie wysuwanych na jej korzyść argumentów nie było bynajmniej takie proste. Zwyciężyła jednak, nie podlegająca obecnie dyskusji, koncepcja kształtowania planowego procesu międzynarodowego podziału pracy pomiędzy krajami RWPG głównie w drodze koordynacji planów rozwoju gospodarki narodowej. W olbrzymim skrócie oznacza to, że każdy kraj suwerennie rozwija swoją gospodarkę, samodzielnie określa swoje cele rozwojowe i ocenia związane z tym środki, zaś powiązania gospodarcze i naukowo-techniczne z innymi krajami układu koordynuje i uzgadnia w trakcie budowy planu.

Biorąc pod uwagę znaczenie wzajemnych powiązań gospodarczych krajów RWPG, koordynacja ta jest jednym z podstawowych ogniw w budowie planów rozwoju społeczno-gospodarczego tych krajów. Znaczy to także, że podstawowe decyzje dotyczące dziedziny wzajemnej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej podejmowane są nie ex post, a kształtowane są w procesie, którego kolejne iteracje polegają na synchronizacji wzajemnych relacji gospodarczych, i którego fazę końcową stanowią konkretne uzgodnienia w tej dziedzinie, obowiązujące w danym okresie planowym. Wynikają stąd określone konsekwencje jeżeli chodzi o proces koordynacyjny, jego logikę, wewnętrzną budowę, metody i narzędzie kształtowania. To z kolei wyznacza funkcje rachunku ekonomicznego w tym procesie.

2.1. Cechy procesu koordynacyjnego

Na określenie wspomnianych funkcji istotny wpływ mają następujące cechy procesu koordynacyjnego:

a) Koordynacja planów odbywa się na płaszczyźnie dwustronnej i wielostronnej. Do końcowych uzgodnień prowadzi proces, który składa się z szeregu faz konsultacyjnych o charakterze międzynarodowym (dwu i wielostronnych), a także faz weryfikacyjnych, podczas których uzgodnienia na płaszczyźnie międzynarodowej są analizowane z punktu widzenia krajowego (gospodarki poszczególnych partnerów).

b) Istnieje międzynarodowe Centrum, które przybiera dwie formy instytucjonalne: Centrum Uzgodnień Międzynarodowych (CUM) oraz Centrum Analityczno-Usługowe (CAU). CUM swoją działalnością obejmuje całokształt węzłowych zagadnień dotyczących powiązań planowych pomiędzy krajami układu na dany okres planowy. Odpowiada

też za wielostronną koordynację planów i - co jest najistotniejsze - steruje całym procesem i poszczególnymi jego fazami (oczywiście w ramach tych warunków instytucjonalno-politycznych, w jakich działa wspólnota, tj. przy zachowaniu pełnej suwerenności poszczególnych krajów oraz traktowaniu decyzji CUM jako zalecenia, a nie zobowiązania państwowe). Stąd też wszelkie prace nad ukształtowaniem powiązań integracyjnych na innych szczeblach należy interpretować jako uściślenie i weryfikację ustaleń ogólnych przyjętych na szczeblu CUM.

c) Uściślenie i weryfikacja odbywa się na trzech szczeblach:

1. uzgodnień dwustronnych, które obejmują całokształt zagadnień powiązań planowych pomiędzy dwoma krajami (każdy z każdym); 2. uzgodnień wielostronnych o charakterze odcinkowym (stanowią one m. in. przedmiot działalności gałęziowych komisji RWPG); 3. na szczeblu krajowym (weryfikacja uzgodnień międzynarodowych).

d) Koordynacja planów jest procesem ciągłym, co oznacza, że w działalności koordynacyjnej na dany okres planowy wykorzystuje się wcześniej przyjęte ustalenia, które wynikają z przedsięwzięć integracyjnych będących w stadium realizacji lub z uzgodnień bardziej ogólnych, które wynikają z koordynacji planów o dłuższym horyzoncie czasu w stosunku do okresu, na jaki aktualnie są koordynowane plany (np. ustalenia, które wynikają z koordynacji planów perspektywicznych i oddziałują na powiązania planowe, jakie stanowią przedmiot koordynacji planów pięcioletnich). W ramach koordynacji na dany okres planowy przyjmuje się jednocześnie rozwiązania, które są realizowane w całości lub po części w okresie następnym. W ten sposób w trakcie kształtowania przedsięwzięć integracyjnych w danym okresie przygotowuje się grunt do konkretyzacji powiązań planowych w okresie następnym.

2.2. Funkcja modelowego opisu procesu koordynacyjnego

Postawiony problem: rachunek ekonomiczny w procesie koordynacji planów rozwoju społeczno-gospodarczego krajów RWPG implikuje, iż przedmiotem badań są metody, które prowadzą do znalezienia rozwiązań optymalnych (najkorzystniejszych) w danej dziedzinie. Bez trudu można sobie wyobrazić takie metody w zastosowaniu do pewnych odcinkowych zagadnień z dziedziny integracji gospodarczej, jak np. zbadanie efektywności budowy obiektu z udziałem kredytowym szeregu krajów (choć i tu - jak się okaże - sprawa teore-

tycznie i metodycznie nie jest bynajmniej taka prosta). Zdawałoby się zatem, że suma rozwiązań odcinkowych, które składają się na całokształt przedsięwzięć integracyjnych planowanych na dany okres, jest zawsze równoznaczna z optimum całościowym. Tak jednak nie jest, ażeby tak się stało, metody odcinkowe muszą wynikać z określonej całościowej konstrukcji logicznej, inaczej nie ma pewności czy są one ze sobą zbieżne i - co więcej - czy wybrane warianty są rzeczywiście najkorzystniejsze. Tak więc po to, aby opracować metody rachunku odcinkowego, musi być wyjaśniony problem racjonalności całego procesu.

Stwierdzenie to jest bardzo istotne z punktu widzenia niniejszych badań. Jak zaznaczono we wstępie, zostanie podjęta próba modelowego wyjaśnienia procesu koordynacyjnego. Jednocześnie należy sobie zdawać sprawę z tego, że możliwości aplikacyjne takiego modelu są ograniczone - głównie ze względów informatycznych. Niezależnie jednak od tego występować mogą bariery instytucjonalno-systemowe, organizacyjne i inne utrudniające zastosowanie ogólnego modelu optymalizacyjnego w omawianej dziedzinie badań. O skali trudności w tym zakresie świadczyć może fakt, iż dotychczas nie udało się zastosować modelu ogólnego w ramach jednego kraju i to modelu odnoszącego się nie do całej gospodarki narodowej, lecz do wybranych węzłowych dziedzin (jak np. do handlu zagranicznego). Cóż dopiero mówić o modelu w zastosowaniu do układu krajów, a więc w warunkach, w których trudności aplikacyjne są bez porównania większe. Wielce uproszczone byłoby zatem mniemanie, iż istnieje teoretyczna możliwość opracowania czegoś w rodzaju instrukcji "optymalizacyjnej" koordynacji planów krajów RWPG i jej zastosowania w praktyce. Zdajemy sobie w pełni sprawę ze złożoności tego procesu, z wielorakich implikacji gospodarczo-technicznych, instytucjonalnych, organizacyjnych, z olbrzymiej mnogości powiązań i zależności, od jakich są - z jednej strony - uwarunkowane zalecenia zgłaszane w toku koordynacji na szczeblu międzynarodowym, z drugiej strony - z procesów, jakie zalecenia te generują. A więc - powtórzmy to raz jeszcze - nie stawiamy przed sobą tak nierealnego zadania, jak opracowanie kompleksowego modelu do praktycznego zastosowania, obejmującego cały proces koordynacji planów, wszystkie jej szczeble i fazy. Nie w tym jednak rzecz. Użyteczność modelu ogólnego (operującego wieloma uproszczeniami, pomijającego wiele szczegółów) upatrujemy w tym,

że pozwala on odpowiedzieć na szereg istotnych pytań, bez czego nie sposób sformułować w sposób poprawny metod rachunku odcinkowego, posiadających już czysto aplikacyjne znaczenie. Pytania są następujące:

- Jakie są zasadnicze ogniwa w łańcuchu zależności charakteryzującym proces koordynacyjny?

- Jakie są zależności międzyfazowe i międzyszczeblowe tego procesu?

- Jakie warunki i ograniczenia wyznaczają obszar efektywnych powiązań planowych?

- Jakie jest kryterium korzyści we współpracy w ramach integracji socjalistycznej?

- Jaka jest treść ekonomiczna parametrów rachunku efektywności przedsięwzięć integracyjnych (problem cen w handlu pomiędzy krajami RWPG, kursów przeliczeniowych, normatywów efektywności oprocentowania wzajemnie udzielanego kredytu, stopy dyskonta czasowego)?

- Jaki wpływ na procedurę koordynacyjną okazują różnice w systemach funkcjonowania gospodarki narodowej w poszczególnych krajach?

Lista postawionych pytań zapewne nie jest pełna, chociaż i ta, która została przedstawiona obejmuje problemy niezmiernie złożone i wieloaspektowe. Szczegółowe określenie wszystkich problemów związanych z opracowaniem ogólnego modelu optymalizacyjnego procesu koordynacji planów będzie jednak możliwe w trakcie dalszych badań. W tym miejscu chodziło jedynie o przytoczenie argumentów na rzecz opracowania takiego modelu i nakreślenie jego charakteru oraz funkcji.

2.3. Funkcje rachunku fazowego i odcinkowego

Schemat procesu koordynacyjnego jest ogólnie zdeterminowany tym, że - z jednej strony - zalecenia CUM (szczebla centralnego) są konkretyzowane i weryfikowane na trzech płaszczyznach, na których prowadzi się prace koordynacyjne (wraz z odpowiednim zapleczem informacyjno-usługowym), z drugiej strony tym, że istnieje konieczność przechodzenia od ustaleń ogólnych do bardziej szczegółowych, czym też uwarunkowane są poszczególne fazy omawianego procesu. Ujmując problem w konwencji modelu optymalizacyjnego można stwierdzić, iż na wspomnianych trzech płaszczyznach doko-

nuje się dekompozycja modelu ogólnego (ustalenia CUM). Pierwsza płaszczyzna dekompozycji (numeracja jest tu umowna) dotyczy uzgodnień dwustronnych, które obejmują całokształt powiązań planowych na dany okres w relacji każdy kraj z każdym, druga - uzgodnień wielostronnych o charakterze odcinkowym, trzecia - weryfikacji przez poszczególne kraje uzgodnień przyjętych na płaszczyźnie międzynarodowej.

Teoretycznie, dwie pierwsze płaszczyzny dekompozycyjne można by pominąć, nie wpłynęłoby to bowiem na końcowe rozwiązania modelu. Byłoby to jednak niedopuszczalne uproszczenie rzeczywistości, gdyż z pola widzenia zniknęłyby istotne ogniwa procesu koordynacyjnego, które mają cechy trwałości.

Uwzględnienie tych dwóch płaszczyzn, jest więc z jednej strony zgodne z wymogiem poprawnego odwzorowania rzeczywistości, z drugiej jednak strony stanowi znaczną komplikację modelu, ponieważ są tu możliwe różne podejścia, wymagające bardziej rozwiniętej interpretacji. Zaznaczymy tu jedynie, iż należałoby uwzględnić co najmniej trzy sytuacje:

1) Pierwsza - odpowiada "grze", w której każdy uczestnik zakłada, że jego posunięcia będą akceptowane przez partnera i jeżeli tak się stanie, "gra" będzie zakończona. Jeżeli zaś nie są akceptowane, wówczas rozgrywa się następny ruch, aż do osiągnięcia wzajemnej akceptacji. Nie znaczy to jednak, że znaleziono rozwiązania najlepsze, zwłaszcza wówczas, gdy w "grze" uczestniczy więcej niż jedna para. Jeżeli bowiem posunięcia są wzajemnie akceptowane, to partnerzy są tym usatysfakcjonowani i nie szukają dalej lepszych posunięć.

Mimo całej umowności, przykład ten w znacznym stopniu odzwierciedla sytuację, która charakteryzuje planowanie handlu zagranicznego w krajach socjalistycznych, a także proces kształtowania wzajemnych powiązań produkcyjno-handlowych krajów RWPG. Tak się dzieje przede wszystkim ze względu na dominujący jeszcze charakter stosunków bilateralnych. Ale wówczas, gdy mamy do czynienia z uzgodnieniami wielostronnymi, nie są one często rozwiązaniami typu optymalnego, ale wypadkową od uzgodnień dwustronnych. Aby odzwierciedlić rzeczywistość, tego rodzaju sytuację należy uogólnić modelowo, a więc wyjaśnić jaka jest logika i tryb znajdowania rozwiązań wówczas, gdy partnerzy "nie odkrywają wszystkich kart".

2) Odmienne zasadniczo sytuacja jest wówczas, gdy "odgadywanie" posunięć partnera ma miejsce jedynie w początkowej fazie, która wymaga opracowania wyjściowych propozycji niezbędnych do zapoczątkowania procesu uzgodnień. Dalej proces ten przebiega na zasadzie "odkrytych kart", co jest niezbędne wówczas, gdy się szuka nie tylko rozwiązań dopuszczalnych (wzajemnie akceptowanych), ale optymalnych. Rozwiązania takie - jest to nasza hipoteza - można znaleźć tylko na płaszczyźnie uzgodnień wielostronnych, co wszakże nie wyklucza uzgodnień dwustronnych. Tylko, że tego rodzaju uzgodnienia mają wówczas charakter dekompozycji uzgodnień wielostronnych i są przez te ostatnie odpowiednio sterowane.

3) Możliwa jest wreszcie sytuacja "mieszana", w której niektóre problemy rozwiązuje się na zasadzie "odkrytych kart", niektóre zaś - podobnie jak w pierwszej z opisanych sytuacji. Nie jest wykluczone, że właśnie taki schemat najbardziej odpowiada realiom kształtowania powiązań planowych i przedsięwzięć integracyjnych między krajami RWPG. W szczególności należy tu mieć na względzie sytuację, kiedy prace na szczeblu centralnym (uzgodnień dwustronnych i wielostronnych) przebiegają według schematu pierwszego, zaś uzgodnienia np. typu specjalizacyjnego są prowadzone w oparciu o rachunek optymalizacyjny.

Temu schematowi powinny odpowiadać określone metody rachunku. Ogólna idea polega na tym, by stosować system wzajemnie powiązanych rachunków, które stanowiłyby odwzorowanie procesu koordynacyjnego. Stąd należy przewidywać, że system ten będzie się składał z szeregu rachunków fazowych, przy czym - zgodnie z tym co już sygnalizowaliśmy operacje dokonywane w każdej fazie będą się dzieliły na:

- ogólne, obejmujące całokształt problemów, które stanowią przedmiot koordynacji;
- odcinkowe stosowane w sytuacjach decyzyjnych, które dotyczą określonych problemów współpracy i są rozwiązywane w oparciu o stosunkowo nieduży zasób informacji.

Wymienimy przykładowo problemy, które w dotychczasowej praktyce można uznać za typowe:

- podział działalności w ramach układów specjalizacyjnych obejmujących stosunkowo niedużą ilość wyrobów lub działalności;
- budowa obiektów gospodarczych w oparciu o wzajemną pomoc kredytową;

- budowa obiektów w oparciu o wspólną własność majątku produkcyjnego;
- przedsięwzięcia integracyjne z wyraźnym wyodrębnieniem części realizowanych przez poszczególne kraje (typu rurociąg "Przyjaźń");
- przedsięwzięcia naukowo-badawcze realizowane wspólnymi siłami.

Możliwe są i inne przedsięwzięcia integracyjne, które będą oddzielnie rozpatrzone w dalszych fazach badań.

Stwierdziliśmy wyżej, że metody rachunku odcinkowego powinny mieć znaczenie aplikacyjne. Należy to rozumieć w podwójnym sensie. Po pierwsze - należy uwzględnić różne możliwe sytuacje decyzyjne, które dotyczą danego problemu odcinkowego, jak np. budowa i eksploatacja obiektu gospodarczego, który zaspokaja wspólną potrzeby krajów z uwzględnieniem i bez uwzględnienia transferu siły roboczej, budowa obiektów surowcowych w różnym stopniu sprzężonych z obiektami przetwórczymi, budowa obiektów z udziałem kredytów ze strony krajów trzecich i in.

Po wtóre - w oparciu o rozwiązanie modelu ogólnego (w sensie ideowym) - należy szukać zabiegów zastępczych tam, gdzie ze względów informatycznych, zastosowanie procedury optymalizacyjnej w całej rozciągłości może się okazać utrudnione. W szczególności może to dotyczyć parametrów modelowych, takich jak kursy przeliczeniowe, normatywy i in.

Osobną kwestią, jaką należy tu zasygnalizować są programy celowe, które realizuje się w ramach RWPG. Ogólnie wiadomo, że w ostatnich latach - obok prac koordynacyjnych - na nich koncentruje się działalność Rady. Programy celowe obejmują długi horyzont czasowy i dotyczą węzłowych zagadnień z dziedziny powiązań planowych krajów RWPG. Rozwiązanie każdego z tych programów jest jednak w odniesieniu do koordynacji planów problemem odcinkowym. Powstaje zatem niezmiernie złożona kwestia "wmontowania" tych programów do procesu koordynacyjnego. Ze względu na swoją doniosłość oraz stopień komplikacji będzie ona wymagała specjalnego rozpatrzenia.

3. Funkcja kryterium w modelu rachunku efektywności
w koordynacji planów
rozwoju społeczno-gospodarczego krajów RWPG

Dotykamy teraz problemu, jeżeli nie centralnego, to jednego z najistotniejszych w teorii integracji socjalistycznej. Wokół niego narosło też najwięcej kontrowersji. Ogólnie problem polega na tym, jak określić korzyści ze współpracy wzajemnej krajów należących do RWPG. Przede wszystkim musimy odpowiedzieć na pytanie: co oznacza pojęcie korzyści wspólnej? Adekwatność tego pojęcia przyjmujemy za bezsporną, jeżeli bowiem kraje ze sobą współpracują, to są w tym wspólnie zainteresowane, a znaczy to, że odnoszą wspólne korzyści. Czy jednak korzyść wspólną należy pojmować jako sumę korzyści ponoszonych przez poszczególnych partnerów? W przypadku odmiennego podejścia do określenia wspólnej korzyści niż korzyści indywidualnych, może zaistnieć sprzeczność pomiędzy interesem rozpatrywanym z pozycji pojedynczego kraju i wspólnoty krajów. Jak wówczas, stojąc na gruncie nienaruszania suwerenności, sprzeczność tę rozwiązać?

Przyjęcie jednego lub drugiego podejścia jest ściśle związane ze sposobem mierzenia korzyści wspólnych. Problem ten ma już swoją historię i nie miejsce tu na obszarnie jej relacjonowanie. Warto jednak zauważyć, iż według koncepcji rozróżniania korzyści pojedynczego kraju i układu krajów kryterium wspólnej korzyści wyraża się w maksymalizacji efektywności rozwoju wspólnoty jako całości. W związku z tym, wspólnotę potraktowano jako zintegrowaną gospodarkę stosując kryteria efektywności charakterystyczne dla jednego kraju. Ściślej mówiąc, jako kryterium efektywności przyjęto maksymalizację wydajności pracy, którą mierzy się wielkością nakładów absolutnych na jednostkę produkcji zaspokajającej potrzeby wspólne². Stąd też w przypadku, gdy np. porównywano różne warianty

² Takie podejście do określenia wspólnych korzyści znalazło w dokumentach RWPG najpełniejszy wyraz w opracowanej w 1965 r. "Tymczasowej metodyce porównania efektywności inwestycji w krajach RWPG". Zalecono w niej mianowicie, ażeby dla wyboru wariantów inwestycyjnych w skali międzynarodowej stosować kryterium minimalizacji tzw. nakładów sprowadzonych (koszty bieżące plus oprocentowanie nakładów inwestycyjnych z uwzględnieniem narzutów z tytułu zamrożenia nakładów w okresie budowy). Zasadniczą trudność polegała na przeliczeniu nakładów sprowadzonych na jedną walutę i - z kolei - na jednostki naturalne, np. roboczo-dni. Znaleziono w ten sposób rozwiązanie mogło jednak kolidować z interesem kraju, którego projekt wykazu-

uzyskania dla wspólnych potrzeb określonego efektu rzeczowego, należało wybrać ten, który charakteryzował się minimum nakładów jednostkowych. Tu jednak pojawiał się cały szereg problemów teoretycznie nie do rozwiązania.

Po pierwsze - mogło się okazać, że kraj, w którym istnieją warunki do osiągnięcia najwyższej wydajności pracy w realizacji danego przedsięwzięcia może w tym wcale nie być zainteresowany. Podjęcie zaś kroków, aby zainteresowanie to zapewnić (głównie drogą korekt cenowych) teoretycznie musiało oznaczać zmianę kryterium, a więc przyjęcie takiego, które jest właściwe do wyrażenia efektywności handlu zagranicznego pojedynczego kraju - mianowicie - kryterium minimalizacji nakładów porównawczych, a nie absolutnych.

Po wtóre - zastosowanie kryterium minimalizacji nakładów absolutnych, zamiast sprzyjać, mogło się stać w niektórych przypadkach hamulcem rozwoju specjalizacji. W szczególności nastąpiłoby to wówczas, gdy jeden spośród kilku zainteresowanych w specjalizacji krajów zapewniłby uzyskanie najwyższej wydajności pracy przy wytwarzaniu *w s z y s t k i c h* branych pod uwagę wyrobów, nie dopuszczając tym samym do korzystnego dla całej grupy krajów podziału działalności, jaki byłby możliwy, jeżeli stać na gruncie teorii kosztów komparatywnych.

Uwzględniając powyższe wychodzimy z założenia, iż zasadne jest pierwsze podejście, tzn. określenie wspólnych korzyści jako sumy korzyści indywidualnych (poszczególnych krajów). Pojęcie efektywności ekonomicznej we współpracy krajów musi bowiem wynikać z

je najwyższą efektywność. Zalecono więc w takich wypadkach zastosowanie środków zmierzających do wyeliminowania powstałych sprzeczności. Warto wskazać, iż takie podejście pokrywało się z zaleceniami zawartymi w "Podstawowych zasadach międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy". Toteż było ono popularyzowane w szeregu prac, w których autorzy - mimo iż dla określenia korzyści ze współpracy międzynarodowej stali na gruncie teorii korzyści komparatywnych - utrzymywali tym niemniej, że nadrzędny jest wspólny interes wyrażany w minimalizacji nakładów absolutnych. Patrz: B o g o m o i o w, op. cit., s. 189-222; J. K o r m a n o w, Międzynarodowa specjalizacja przemysłowa, Moskwa 1968, s. 217-229. Krytyka absolutyzacji tego podejścia i próba zbadania, kiedy jest ono zasadne a kiedy może prowadzić do błędnych rozwiązań, zawarta jest m. in. w pracach: P. G l i k m a n, Efektywność współpracy krajów RWPG w dziedzinie inwestycji, Warszawa 1971, s. 103-116; S. G ó r a, Z. K n y z i a k, Współpraca krajów RWPG a rachunek ekonomiczny, Warszawa 1966, s. 30-36.

reguł, które panują w sferze stosunków międzynarodowych (określających m. in. efektywność handlu zagranicznego), a nie wewnątrz pojedynczej gospodarki.

Wyłania się tu problem zdefiniowania tych korzyści. Proponujemy, aby jako korzyść w dziedzinie współpracy w ramach układu integracyjnego uznać oszczędność nakładów na realizację określonego celu społeczno-gospodarczego, jaką dany kraj może uzyskać w porównaniu z rozwiązaniem alternatywnym, tzn. albo - w drodze powiązań z krajami trzecimi, albo też w drodze rozwiązań krajowych. Za takim podejściem przemawia po prostu fakt, iż efektywność gospodarczą możemy mierzyć jedynie wówczas, gdy istnieją rozwiązania alternatywne i poddają się kwantyfikacji. Jeżeli zaś chodzi o współpracę międzynarodową w ramach ugrupowania integracyjnego, wspomniane alternatywy wyznaczają obszar, w którym można wybierać rozwiązania optymalne.

Warto wskazać na to, że podejście o którym mowa jest tylko uogólnieniem istniejących metod rachunku odcinkowego³. Chodzi mianowicie o podejście do określenia efektów ze specjalizacji międzynarodowej, polegające na tym, iż nakłady dla sytuacji bez specjalizacji (alternatywa krajowa) porównuje się z układem ze specjalizacją i jako korzyść uznaje się różnicę pomiędzy nakładami alternatywnymi. Uwzględnienie ponadto *a l t e r n a t y w y* powiązań z krajami trzecimi nie powinno przysparzać trudności metodycznych, jeśli chodzi o rachunek odcinkowy. Bardziej złożone może się okazać takie ujęcie w modelu ogólnym, w szczególności w przypadkach, gdy alternatywy współpracy w ramach układu integracyjnego są trudne do kwantyfikacji (np. brak możliwości zastąpienia importu z krajów układu importem z krajów trzecich lub produkcją własną względnie też, gdy taką alternatywą jest zmiana struktury produkcji). Trudności te są jednak podobne do tych, jakie występują w modelu ogólnym optymalizacji handlu zagranicznego dla pojedynczego kraju⁴. Ściślej biorąc, chodzi tu o ujęcie korzyści

³ W dokumentach RWPG podejście takie zaleca się stosować w przypadku badania efektywności specjalizacji produkcji, patrz: *Metodyka porównania i określania efektywności inwestycji przez kraje członkowskie RWPG*, Moskwa 1968, a także m. in. prace omawiane w drugiej części niniejszego zeszytu poświęcone problemom efektywności specjalizacji międzynarodowej.

⁴ Patrz: W. T r z e c i a k o w s k i, *Modele pośredniego kierowania gospodarką planową w sterowaniu handlem zagranicznym*, Warszawa 1975, s. 96-97.

z tzw. importu niezbędnego (np. import bawełny do Polski), równające się teoretycznie nieskończoności, ponieważ w przypadku zastąpienia go produkcją krajową nakłady krajowe musiałyby być nieskończenie duże. Próbę szerszego ujęcia omawianego problemu przedstawiamy niżej. Należy jednak zastrzec, iż jest to próba, jaką możemy reprezentować we wstępnej fazie badań, pozostawiając za sobą prawo wniesienia odpowiednich korektur lub modyfikacji w miarę dalszego rozpoznania problemu.

Spotykamy się tu z kolejnym złożonym problemem - zasady repartycji korzyści. Rzecz jest o tyle skomplikowana, że: po pierwsze - nie znaleziono dotąd zadowalających kryteriów podziału korzyści wspólnych (proporcjonalnie do kapitału, nakładów pracy itd), po wtóre - maksimum korzyści wspólnych (przy cenach optymalnych) może zawierać inny rozkład korzyści indywidualnych niż zakłada przyjęte kryterium ich repartycji. Drogi do osiągnięcia zbieżności mogą być różne, jednakże kryterium repartycji musi być dane jednoznacznie. Można więc kryterium to przyjąć jako warunek modelu i wtedy wolno hipotetycznie założyć, że maksimum korzyści nie zawsze będzie takie jak przy uchyleniu tego warunku. Wówczas jednak każdy uczestnik otrzymuje swój "udział" automatycznie, jako rozwiązanie modelowe⁵ (np. wskutek odpowiednich operacji cenowych). Równocześnie z powyższego wynika możliwość innego postępowania, takiego mianowicie, iż prowadzi się rachunek wspólny dwufazowo; najpierw znajduje się rozwiązanie maksymalizujące korzyści wspólne, później - rozwiązuje się problem ich podziału według przyjętego kryterium partycypacji (modyfikacje podziału są prawdopodobnie możliwe poprzez odpowiednie oddziaływanie na bilans płatniczy). Jest to jeden z węzłowych problemów, które na razie tylko sygnalizujemy i które będą wymagały wyjaśnienia w procesie dalszych badań.

⁵ Takie podejście jest m. in. proponowane w pracy: G l i k m a n, op. cit., s. 116-132. W szczególności są tam uwzględniane dwie metody równomiernego podziału korzyści: za pomocą modyfikacji cenowych i oddziaływania na bilans płatniczy.

4. Schemat procesu koordynacyjnego i sytuacje decyzyjne w poszczególnych fazach

4.1. Wyjściowa wersja planów

Prace koordynacyjne nie mogą zacząć się z pustego miejsca. Niezbędne jest zatem opracowanie przez poszczególne kraje takiej wersji planu rozwoju społeczno-gospodarczego na dany okres, względnie takich problemów planistycznych, które umożliwiają przystąpienie do koordynowania wzajemnych powiązań gospodarczych i handlowo-technicznych. Powstaje tu od razu skomplikowana i wymagająca wyjaśnienia teoretyczno-modelowego kwestia wyodrębnienia problemów do koordynacji. Jest bowiem oczywiste, iż powiązaniami planowymi jest objęta tylko część działalności, jaka jest regulowana za pomocą planu rozwoju gospodarki narodowej krajów.

W proporcji do całej działalności gospodarczej i naukowo-technicznej krajów RWPG część ta jest większa lub mniejsza, nigdzie ona nie jest wszakże dominująca⁶. Problem ten jednak jest niewspółmierny do jego wyrazu ilościowego. Chodzi tu po pierwsze - o to, że z góry nie można ściśle przewidzieć, jakie problemy znajdą swoją końcową konkretyzację m. in. w postaci uzgodnień produkcyjno-handlowych. Po wtóre - gospodarka jest organizmem o niezwykle skomplikowanych i rozgałęzionych powiązaniach i zależnościach. Stąd też, w polu obserwacji i badań związanych z zamierzeniami integracyjnymi musi się znaleźć nie tylko ten zakres działalności, jaki będzie bezpośrednim przedmiotem współpracy, ale i sprzężone z nim działalności w różnych dziedzinach gospodarki, nauki, techniki i in. Hipotetycznie można stwierdzić, iż wersja wyjściowa planów, które stanowią bazę dla rozpoczęcia prac koordynacyjnych powinna zawierać wstępne ustalenia dotyczące:

- celów finalnych rozwoju gospodarki narodowej na dany okres planowy,
- dynamiki rozwoju,
- makroproporcji (struktura ostatecznego podziału dochodu narodowego, struktura działowo-gałęziowa produkcji itd.),

⁶ Jeżeli przyjąć szacunkowo, że udział eksportu w dochodzie narodowym Polski wynosi 25-30%, a połowa eksportu jest realizowana na obszarze RWPG, znaczy to, iż 15% działalności produkcyjnej jest uwarunkowane powiązaniami w ramach tego eksportu.

- zasobów (majątkowych, surowcowych, siły roboczej),
- orientacyjnej struktury gałęziowej inwestycji,
- zapotrzebowania surowcowo-materiałowego,
- węzłowych problemów techniczno-naukowych, jakie zamierza się rozwiązać w danym okresie,
- informacje dotyczące rozwoju w danym okresie kompleksu strukturalno-ekonomicznego kraju (jego miejsca w międzynarodowym podziale pracy),
- celów i środków (zaawansowanie i zaangażowanie) niezbędnych do realizacji w danym okresie wcześniej podjętych zobowiązań wobec innych krajów należących do ugrupowania integracyjnego lub zamierzeń integracyjnych znajdujących się we wstępnej fazie uzgodnień (np. tzw. programy celowe),
- salda płatniczego z krajami ugrupowania,
- wstępnych (tzn. później korygowanych) relacji techniczno-ekonomicznych, jak:

wzajemne kursy wymiany (dotychczasowe),

współczynniki techniczne przepływów międzygałęziowych,

normatywy efektywności (oprocentowanie nakładów inwestycyjnych).

Lista problemów, jakie wymieniono wyżej, jest tylko orientacyjna i wymagać będzie uściślenia. Najistotniejsza jest kwestia ich związku (bezpośredniego lub pośredniego) z współpracą międzynarodową, tj. operowania takim zestawem informacji, jaki jest niezbędny do rozpoczęcia koordynacji planów. Wymaga to opracowania ścisłych kryteriów selekcji i metod ujmowania powiązań pomiędzy zamierzeniami integracyjnymi, a celami finalnymi danej gospodarki narodowej. Powstaje tu jednak szereg problemów wartych zasygnalizowania, np. czy w modelu ogólnym ujmować cały popyt finalny, jaki poszczególne kraje zamierzają osiągnąć w badanym okresie planowym, czy też tylko tę część (charakteryzowaną ogólnym wolumenem jak i mniej lub bardziej szczegółową strukturą), na jaką owe zamierzenia mają wpływ; jak należy rozumieć związki pośrednie pomiędzy przedsięwzięciami integracyjnymi a popytem końcowym (w badaniach odcinkowych efektywności specjalizacji produkcji do popytu końcowego mogą należeć wyroby, które nie należą do produkcji końcowej z punktu widzenia gospodarki narodowej) i in. Wynika stąd, iż rozwiązanie tego zagadnienia zależy od problematyki, jaka - według propozycji krajów - ma stanowić przedmiot koordynacji.

4.2. Wyodrębnienie problemów do koordynacji

Z powyższego wynika, iż kraje na podstawie doświadczenia, uprzednio prowadzonych badań lub innych przesłanek przeprowadzają selekcję dziedzin gospodarczych pod kątem celowości ich powiązania z układem integracyjnym. Kryteria selekcji powinny być modelowo sprecyzowane, co jest warunkiem adekwatności modelu do obszaru badanych zjawisk.

Ogólnie rzecz biorąc, wyjściowa wersja planów, z jaką kraje startują do koordynacji, powinna charakteryzować się tym, iż zawiera takie informacje i uwzględnia takie zagadnienia, na podstawie których jest możliwe wyodrębnienie problemów do koordynacji. Wersja ta powinna zatem być w maksymalnym stopniu "otwarta" do współpracy, niczego nie przesądzać, aby mogła być z korzyścią skorygowana na rzecz integracji, jednocześnie nie powinna być zbyt przeciążona problemami, których rozwiązanie w żadnym stopniu nie jest zależne lub tylko w znikomym stopniu jest zależne od współpracy międzynarodowej. Hipotetycznie można wymienić, że są to następujące problemy:

1. Wielkość importu niezbędnego. Są to: surowce, których dany kraj nie posiada (lub te, które posiada, charakteryzujące się niską efektywnością); wyposażenie techniczne, niezbędne do rozwiązania postawionych zadań rozwojowych i problemów naukowo-technicznych, którego produkcji dany kraj nie jest w stanie opanować w planowanym okresie; pozycje importowe wynikające z dotychczasowych uzgodnień z innymi krajami wspólnoty.

2. Problemy techniczno-naukowe, których opanowanie przekracza możliwości pojedynczego kraju ze względu na nakłady kapitałowe, kadry kwalifikowane, zaplecze produkcyjno-techniczne i inne czynniki.

3. Wielkie przedsięwzięcia inwestycyjne, które zaspokajają potrzeby szeregu krajów i charakteryzują się wysoką kapitałochłonnością i długim cyklem realizacyjnym (najczęściej są to obiekty wydobywcze, które zgłaszane są przez kraje zasobne w surowce).

4. Problemy, które wynikają z uprzednio przyjętych uzgodnień, ale wymagają uściślenia w trakcie koordynacji. Są to uzgodnienia o charakterze ogólnym, które dotyczą np. określonych problemów ujętych w planach perspektywicznych i podlegają konkretyzacji w trakcie koordynacji planów pięcioletnich.

5. Założenia odnośnie eksportu stanowiącego ekwiwalent importu niezbędnego.

6. Salda płatnicze z poszczególnymi krajami ugrupowania. Założenia odnośnie sald płatniczych są przyjmowane w wyjściowych wersjach planów jako wykładnia polityki płatniczej, jaką kraje zamierzają realizować wobec swoich partnerów w danym okresie planowym. Stanowią też one jedną z podstawowych przesłanek do kształtowania powiązań specjalizacyjnych w późniejszych fazach koordynacyjnych, o czym będzie jeszcze mowa niżej.

4.3. Pierwsza faza uzgodnień międzynarodowych.

W dotychczasowej praktyce koordynacyjnej uzgodnienia międzynarodowe zaczynają się od przekazywania nawzajem informacji obejmujących wyjściową wersję planu, problemy wyodrębnione do koordynacji na dany okres oraz inne zagadnienia mogące stanowić przedmiot wspólnego zainteresowania. W ślad za tym, zaczyna się tura dwustronnych konsultacji, które - jak dotychczas - są najistotniejszym ogniwem procesu koordynacyjnego. Powstaje pytanie jak tę czynność ująć modelowo? Przekazywanie informacji jest - z punktu widzenia procesu optymalizacyjnego - czynnością neutralną, która może być tylko odnotowana jako działanie mające na celu przygotowanie gruntu do uzgodnień międzynarodowych. Bardziej złożona jest kwestia uzgodnień dwustronnych. Wracamy tu do sygnalizowanego wyżej zagadnienia relacji rozwiązań dwustronnych i wielostronnych. Jeżeli założyć, że odbywa się "gra w otwarte karty", wówczas rozpoczynanie procesu koordynacyjnego od uzgodnień dwustronnych może być niesprzeczne z przyjętym trybem postępowania i rozwiązaniem optymalnym, w wypadku, gdy uzgodnienia te dotyczą tylko dwóch krajów i nie oddziałują na powiązania z resztą krajów. Wówczas tego rodzaju uzgodnienia dwustronne należałoby traktować jako uściślenie i - ewentualnie - zawężenie zakresu problemów objętych uzgodnieniami na płaszczyźnie CUM. (Nie należy mylić uzgodnień dwustronnych omawianego typu z uwzględnieniami dwustronnymi, które stanowią dekompozycję ustaleń wielostronnych, o czym wspominaliśmy wyżej i do czego jeszcze wrócimy).

Złożoność sytuacji z punktu widzenia interpretacji modelowej polega tu jednak na tym, iż - jak się wydaje - trudno wyodrębnić problemy, które stanowić mogą przedmiot wyłącznego zainteresowania dwóch krajów, i których takie czy inne rozwiązanie nie miało-

by żadnego - bezpośredniego lub pośredniego - wpływu na rozwiązania wielostronne. Problem wymaga zatem zbadania i stwierdzenia: jak powinien przebiegać proces optymalizacyjny, jeżeli uwzględnimy w nim w s t ę p n ą turę uzgodnień dwustronnych, która poprzedza operacje wielostronne na szczeblu CUM, przy założeniu, że istnieją ważne przesłanki utrzymania takiego właśnie przebiegu procesu.

Niezależnie od tego jaką przyjmiemy procedurę koordynacyjną, w pierwszej jej fazie powstają pewne sytuacje decyzyjne stanowiące wynik konfrontacji wyjściowych wersji planów. Orientacyjnie są one następujące:

- a) potrzeby w zakresie importu niezbędnego są w całości pokrywane w ramach ugrupowania,
- b) występują deficyty.

Należy wyjaśnić, iż bilansowanie obrotów w zakresie dóbr należących do importu niezbędnego (głównie surowców) nie jest tu zależne wyłącznie od fizycznych możliwości ich wytworzenia przez kraje eksportujące. Musimy zaś założyć, że od samego początku procesu koordynacyjnego alokacja obrotów i uzgodnienia wykraczające poza zwykłe formy handlowe opierają się o kryteria opłacalności. Stąd też, dla zestawienia popytu i podaży tych dóbr należy zastosować odpowiednie wyceny. Powinny one informować o korzyściach alternatywnych alokacji obrotów w stosunku do alokacji w ramach ugrupowania. Powinny to zatem być wyceny typu "comparative costs", co znaczy, że w odniesieniu do dóbr, które można ulokować na rynkach światowych stosuje się ceny tego rynku z uwzględnieniem odpowiedniego kursu przeliczeniowego. Tak więc o zbilansowaniu lub deficycie w zakresie omawianych dóbr decyduje to, w jakim stopniu kraje produkujące dysponują możliwościami opłacalnej produkcji przy tego rodzaju cenach. W razie deficytu, powstaje zatem problem dostosowania cen do warunków opłacalności importerów z uwzględnieniem z kolei ich alternatywnych możliwości zakupu omawianych dóbr na rynkach krajów trzecich. Kwestia ta powinna być jednak rozstrzygnięta w następnej fazie koordynacji.

Następny problem - to zbilansowanie obrotów związanych z zaopatrzeniem w dobra zaliczane do importu niezbędnego. Jak stwierdzono wyżej, kraje importujące te dobra przystępując do koordynacji planów, powinny przewidzieć odpowiedni ekwiwalent eksportowy zarówno w ujęciu wartościowym, jak i rzeczowym. A zatem wspomniana

konfrontacja musi obejmować obie strony: bilansu - podaż i popyt w zakresie importu niezbędnego, a także popyt i podaż innych dóbr (zaliczanych do tzw. importu alternatywnego) dla pokrycia dostaw pierwszego rodzaju importu.

Z powyższego wynika, że już w pierwszej fazie koordynacyjnej kraje muszą dysponować takim zakresem informacji, jaki jest niezbędny do optymalizacji wzajemnej współpracy. Różnica pomiędzy pracami w pierwszej i w dalszych fazach koordynacji polega więc na rozszerzeniu zakresu problematyki i uściśleniu danych (dekompozycji wielkości agregatowych).

Wspomniane porównania popytu i podaży (dotyczące nie tylko strumieni towarowych, ale i problemów naukowo-technicznych) prowadzić mogą do ujawnienia następujących sytuacji:

- a) obroty w skali całej wspólnoty bilansują się,
- b) nie bilansują się.

Sytuacja a) jest mało prawdopodobna. Jeżeli jednak ona występuje, wówczas - jak się wydaje - sprawą techniczną, chociaż nie prostą, powinna być szczegółowa alokacja obrotów w poszczególnych krajach. Hipoteza ta będzie wymagała sprawdzenia w dalszych badaniach. Jej potwierdzenie oznaczać będzie, iż w takiej sytuacji bilansowej znaleziono rozwiązanie dotyczące mniejszego lub większego zakresu całości powiązań gospodarczych i naukowo-technicznych stanowiących przedmiot wzajemnych uzgodnień. Nie wykluczyło by to konieczności dalszych uściśleń, jednakże pewien istotny zakres prac koordynacyjnych prowadzony na szczeblu najwyższym byłby tym samym wykonany.

Najbardziej prawdopodobna jest natomiast sytuacja b). W tej sytuacji sprawa znacznie się komplikuje, ponieważ deficyt ogólny musi być rozłożony na kraje, w związku z czym niezbędne jest wprowadzenie określonych narzędzi selekcji. Przy ich zastosowaniu może się jednak okazać, że deficyt dotyczy tylko określonych krajów, ponieważ struktura ekwiwalentu eksportowego - jaki te ostatnie oferują dla opłacenia dóbr zaliczanych do importu niezbędnego - jest dla ich wytwórców mniej korzystna niż struktura oferowana przez inne kraje. Problem zbilansowania obrotów musi więc być rozważany w dalszych fazach koordynacyjnych.

4.4. Dekompozycja modelu ogólnego

Rozważmy teraz nieco bardziej szczegółowo sygnalizowany już poprzednio (p. 2. 3) problem dekompozycji modelu ogólnego, a więc ustaleń uzgodnionych w pierwszej turze koordynacji na szczeblu CUM. Jak stwierdzono wyżej, zakłada się, iż dekompozycja ta prowadzona jest na trzech płaszczyznach: 1) uzgodnień dwustronnych, 2) uzgodnień wielostronnych o charakterze odcinkowym, 3) krajowych uściśleń i weryfikacji uzgodnień międzynarodowych⁷.

Faza uzgodnień dwustronnych. Mogą one być modelowo istotne o tyle, o ile prowadzą do rozwiązania pewnych problemów, w których zainteresowane są tylko dwa kraje, i które to rozwiązania nie oddziałują na pozostałe, tak w skali danych dwóch krajów, jak i powiązań z resztą krajów. Nasuwa się tu uwaga, że należy rozważyć możliwość podziału ustaleń przyjętych na szczeblu dwustronnym, na względnie niezależne i oddziałujące na dalsze uzgodnienia wielostronne, przy czym podział ten powinien się rozciągać na wszystkie fazy koordynacyjne. W ten sposób byłaby też wyjaśniona możliwość modelowej interpretacji procesu koordynacyjnego, jako procesu iteracyjnego, prowadzącego nie tylko do weryfikacji ustaleń przyjętych w poprzedniej fazie, ale również do stopniowego eliminowania pewnych problemów i zawężenia zakresu problemów pozostających do rozwiązania. Powinniśmy jednak podkreślić, że możliwość takiego podejścia jest na razie hipotezą, która wymaga sprawdzenia. Może się też okazać, że bardziej zasadne jest podejście alternatywne, polegające na tym, iż rozwiązanie wszystkich postawionych problemów - a więc uzyskanie pełnej mapy powiązań integracyjnych - jest możliwe w końcu omawianego procesu, i wszystko co się dzieje w międzyczasie stanowi tylko przygotowanie do ostatecznych rozwiązań.

Faza rachunków krajowych może być modelowo ujęta jako uściślenie modelu ogólnego wymiany i współpracy międzynarodowej dla pojedynczego kraju. Należy zatem rozważyć możliwość zsynchronizowania procesu optymalizacji wymiany i współpracy międzynarodowej w

⁷ Należy tu raz jeszcze podkreślić różnicę pomiędzy uzgodnieniami dwustronnymi stanowiącymi wstępna turę uzgodnień koordynacyjnych (poprzedzającą pierwszą fazę uzgodnień wielostronnych na szczeblu CUM) i sygnalizowanymi w p. 4.3. oraz uzgodnieniami dwustronnymi stanowiącymi konkretyzację ustaleń CUM, jakie rozważamy tutaj.

skali kraju z procesem optymalizacji powiązań gospodarczych i naukowo-technicznych w skali międzynarodowej. Taka synchronizacja stanowi po prostu odbicie realnych procesów, jej modelowe ujęcie może być jednak skomplikowane, ponieważ wymagałoby to zbudowania ogólnego algorytmu obejmującego oba omawiane procesy. Jest to jeden z następnych istotnych problemów, które wymagają zbadania.

Zasadniczym zadaniem, jakie należy tu rozwiązać jest weryfikacja uzgodnień przyjętych na szczeblu międzynarodowym z punktu widzenia istniejących w danym kraju alternatyw. W tej fazie procesu koordynacyjnego istnieją większe niż przed pierwszą fazą uzgodnień wielostronnych przesłanki do przyjęcia orientacyjnych założeń odnośnie obrotów handlowych i współpracy z krajami trzecimi. Ściślej mówiąc, z powyższych uzgodnień wynikają już określone ustalenia o obrotach wzajemnych i innych formach współpracy (jedne mogą mieć charakter rozwiązań końcowych, inne - tylko pewnych "przymiarek"), co daje podstawy do porównania z alternatywą powiązań z krajami trzecimi oraz - co ważniejsze - do orientacyjnych ustaleń dotyczących importu i jego opłacenia, który - z takich czy innych przyczyn - nie może być zrealizowany w ramach wspólnoty.

Dla dokonania wspomnianych porównań niezbędne są jednak odpowiednie informacje dotyczące cen, ograniczeń popytowo-podażowych na rynkach krajów trzecich, a także - co jest tu szczególnie istotne - współczynników kursowych odpowiadających obrotom z krajami wspólnoty. Dopóki nie są jednak zakończone prace koordynacyjne, takie współczynniki teoretycznie jeszcze nie istnieją, w związku z czym, problemem wymagającym wyjaśnienia jest rozważenie możliwości zastosowania szacunków, uściślanych w toku koordynacji, albo też innych możliwych podejść.

Faza rachunków odcinkowych na szczeblu międzynarodowym. Stwierdziliśmy wyżej, iż dekompozycja odcinkowa na szczeblu międzynarodowym powinna prowadzić do rozwiązań o charakterze praktycznym. Dlatego też metody i niezbędny zasób informacji powinny być dostosowane do realnych możliwości obliczeniowych i instytucjonalno-organizacyjnych.

Dekompozycja odcinkowa dotyczy różnych problemów wynikających z modelu ogólnego, które umownie można podzielić na dwie grupy: p i e r w s z a obejmuje zagadnienia podziału działalności w ramach większych bloków produkcyjno-handlowych i naukowo-technicz-

nym, d r u g a - odpowiednich form budowy i eksploatacji pojedynczych obiektów gospodarczych i przedsięwzięć naukowo-technicznych o charakterze strategicznym.

Z modelu ogólnego wynikają następujące informacje służące jako punkt wyjścia rachunków odcinkowych:

- agregatowo ujęte założenia odnośnie popytów finalnych oraz związanych z tym nakładów,
- saldo płatnicze,
- współczynniki kursowe,
- normatywy efektywności.

Typowym problemem zaliczanym do p i e r w s z e j grupy jest rachunek ekonomiczny międzynarodowej specjalizacji i kooperacji produkcji⁸.

Dekompozycja polega w tym przypadku na: rozbiciu agregatowo ujętego popytu finalnego dla poszczególnych krajów na szczegółowe pozycje, przyporządkowaniu im nakładów jednostkowych, optymalizacji podziału działalności produkcyjnej oraz handlowej i naukowo-technicznej - jeżeli te ostatnie działalności uwzględniane są w problemie stanowiącym przedmiot dekompozycji.

Z metodycznego punktu widzenia, najbardziej złożonymi są tu zagadnienia cen, poziomu techniki oraz dyskonta czasowego.

Przyjęcie za zasadę, iż ceny światowe są parametrem rachunku (wielkości egzogeniczne), byłoby uproszczeniem. Niekiedy identyczne wyroby znajdujące się na rynku światowym nie są po prostu w krajach socjalistycznych wytwarzane, a w przypadkach, gdy ma to miejsce - występują znaczne różnice jakościowe, sprawiające, iż rzeczywiste ceny alternatywne musiałyby być odpowiednio niższe. A zatem, przyjęcie cen światowych prowadzi w tych przypadkach do rozwiązań nieoptymalnych lub też jest hamulcem rozwoju wzajemnie korzystnej specjalizacji i kooperacji produkcji⁹. Wynika z powyższego, iż ceny w rachunku odcinkowym powinny być ujmowane jako

⁸ Pojęcie specjalizacji i kooperacji produkcji rozróżniamy tu umownie. Zazwyczaj pod specjalizacją rozumie się podział pracy w zakresie wyrobów finalnych, kooperacją - podział w zakresie półwyrobów, węzłów itd. Z reguły te dwie formy współpracy nawzajem się uzupełniają w ramach kompleksowych przedsięwzięć integralnych.

⁹ Patrz: G ó r a, K n y z i a k, op. cit., oraz Międzynarodowa specjalizacja produkcji krajów RWPG, Warszawa 1971, s. 105; S. P o l a c z e k, Problemy systemu cen w obrotach w handlu między krajami socjalistycznymi, "Gospodarka Planowa" 1967, nr 8-9.

zmienne decyzje. Spotykamy się tu z drugim problemem - optymalizacja cen zależy bezpośrednio od podejścia, jakie zastosuje się do kształtowania parametrów rachunku, mianowicie - współczynników kursowych i normatywów efektywności. Sprawa ta będzie jeszcze wymagała przemyślenia, na razie jednak rysuje się możliwość zaadaptowania do naszych celów badawczych rozwiązania zastosowanego przez J. Mycielskiego i W. Piaszczyńskiego¹⁰. Adaptacja ta miałaby polegać na "zdynamizowaniu" tego rozwiązania, tj. wprowadzeniu problemu kapitałowego, a mówiąc ściślej na: uwzględnieniu nakładów inwestycyjnych, wyborze poziomu techniki (zmiennego dla poszczególnych krajów) i - w związku z tym - odpowiedniego oprocentowania tych nakładów oraz wyceny nakładów i efektów zależnej od rozdziału czasowego.

Typowym problemem zaliczanym do drugiej grupy jest budowa obiektów gospodarczych w oparciu o pomoc kredytową ze strony zainteresowanych krajów. Informacje wyjściowe niezbędne do ich rozwiązania wynikają po części z modelu ogólnego. Dotyczy to np. ustaleń odnośnie wielkich obiektów surowcowych zaspokajających wspólne potrzeby i charakteryzujących się wysoką kapitałochłonnością oraz długim cyklem realizacyjnym itd. Inne informacje, jak np. nakłady jednostkowe, wielkość kredytu, rozkład czasowy, wynikają z oddzielnych obliczeń przyporządkowanych danym rachunkom odcinkowym.

Zmiennymi decyzyjnymi w tego typu rachunkach są: relacje nakładów kredytowanych i odpowiadającego im efektu rzeczowego, struktura rzeczowa dostaw, alokacja obiektów przetwórczych (jeżeli podstawowym jest obiekt surowcowy), sieć transportowa i in.

Skoro już mowa o obiektach surowcowych, warto na marginesie zaznaczyć, iż dla urealnienia rachunku należy w nakładach uwzględnić szereg istotnych pozycji, które zazwyczaj się pomija, a więc narzuty z tytułu renty górniczej, z tytułu konieczności odtworzenia zasobów w pogarszających się warunkach itd.¹¹

Inny sygnalizowany już problem odcinkowy dotyczy budowy obiektów w oparciu o wspólną własność. Wiąże się on z problemem koordy-

¹⁰ J. Mycielski, W. Piaszczyński, A model for International Harmonization of Development Plans, Research and Planning Division, Economic for Asia and the Far East, New York 1966.

¹¹ Patrz: M. Ostrowski, Z. Sadowski, Rachunek ekonomiczny w planowaniu wydobycia surowców mineralnych, "Ekonomista" 1977, nr 1.

nacji planów w tej mierze, w jakiej określone formy współpracy stanowią alternatywę innych rozwiązań planistycznych, za pomocą których realizowane są cele gospodarcze w danym okresie.

Omawiana forma współpracy nie została jeszcze szeroko rozpowszechniona, ale wolno przypuszczać, że jej atrakcyjność będzie wzrastać w miarę zdobywania doświadczenia płynącego z zarządzania funkcjonującymi już wspólnymi obiektami i - co ważniejsze - w miarę narastania potrzeb dalszej ich budowy. Tworzenie wspólnych przedsiębiorstw wydaje się bowiem atrakcyjne przede wszystkim z tego względu, iż jest to korzystna forma łączenia relatywnie rzadkich w danym kraju czynników produkcji (np. kapitału kraju bardziej rozwiniętego i siły roboczej kraju mniej rozwiniętego). Miara korzyści daje się przy tym bez trudu wyznaczyć poprzez porównanie danej formy wykorzystania czynników produkcji z innymi alternatywnymi możliwościami ich zastosowania.

4.5. Druga faza koordynacji planów

Zasadniczą czynnością w drugiej fazie koordynacyjnej jest weryfikacja na szczeblu CUM rozwiązań dekompozycyjnych (na niższych szczeblach) pod kątem utrzymania założonych relacji makroekonomicznych (zbilansowania czynników produkcji, salda płatniczego itd.). W razie niezgodności rozwiązań odcinkowych z owymi relacjami koryguje się narzędzia sterowania (ceny, kursy, normatywy efektywności) w celu uzyskania większej zbliżności w następnych iteracjach. Tym samym podział na fazy może odbiegać od przyjętego w dotychczasowej praktyce koordynacyjnej, zakładającego, że pewne prace szczegółowe bazujące na ustaleniach ogólnych prowadzone są w drugiej i następnych fazach koordynacyjnych bez konieczności uprzedniej weryfikacji sprzężeń zwrotnych, tj. oddziaływania rozwiązań szczegółowych na ogólne. Jednakże punkt wyjścia do drugiej fazy jest podobny w obu ujęciach (teoretycznym i praktycznym) w tym sensie, iż jest nim raport syntetyczny opracowany przez Centrum Analityczno-Usługowe (w praktyce - Sekretariat RWPG) i stanowiący syntezę uzgodnień przyjętych w pierwszej fazie koordynacyjnej, a także punkt wyjścia do rozwiązań szczegółowych prowadzonych na różnych szczeblach.

Schemat uzgodnień i czynności w drugiej fazie koordynacyjnej w zasadzie nie różni się też od uzgodnień i czynności w następnych fazach, w związku z tym możemy je pominąć. Wyłania się tu

jednak problem o niezmiernie doniosłym znaczeniu. Rzecz w tym, że dla prawidłowego odzwierciedlenia procesów rzeczywistych należy uwzględnić ramy czasowe, w jakich one się dokonują. Stąd - nawet przy założeniu wyczerpującej informacji niezbędnej do obliczeń w poszczególnych fazach - rzeczą nieobojętną jest ilość iteracji. Przewidzieć należy zatem tylko taką ich ilość, jaka jest realnie możliwa w danym okresie prac planistycznych. W takiej sytuacji może się jednak okazać, iż czasu jest za mało dla osiągnięcia zbieżności procesu. Powstaje stąd kwestia zastosowania zabiegów umożliwiających zmniejszenie ilości przybliżeń przy zminimalizowaniu odchylenia uzyskanego rozwiązania od optimum. Jest to kwestia przesądzająca często o możliwościach aplikacyjnych modeli optymalizacyjnych dla większych układów, zakładających planowanie na dwóch szczeblach. Pomimo iż liczymy się z tym, że nasze propozycje modelowe mogą się okazać trudne do zastosowania w praktyce, o czym wspominaliśmy wyżej, wydaje się zasadne podjęcie próby wyjaśnienia tej kwestii z punktu widzenia teorii i metod planowania optymalnego.

5. Parametry rachunku

W modelu ogólnym i w rachunkach odcinkowych występują dwa parametry ogólnogospodarcze, zindywidualizowane według krajów. Są to:

- współczynniki kursowe,
- normatywy efektywności.

Problem współczynników kursowych jest na ogół znany, wiele prac zostało mu poświęconych. Zasadniczy aspekt problemu, jaki nas będzie interesował, to sposób kształtowania współczynników narodowych w stosunku do waluty wspólnej w procesie koordynacyjnym. Problemem tym zajmiemy się jednak w dalszych fazach badań.

Zasadniczy i nowy problem to kształtowanie normatywów efektywności w procesie koordynacyjnym. Wyda się celowe rozważanie treści ekonomicznej tego normatywu, a także algorytmu jego wyznaczania, formuły rachunku odcinkowego z jego zastosowaniem oraz rolę, jaką - obok współczynników kursowych - parametr ten spełnia w kształtowaniu cen.

Wszystkie te sprawy są niezmiernie złożone i takie czy inne ich rozwiązanie zależy od przyjętego modelu decyzyjnego, ściślej

mówiąc - od tego czy ceny spełniają funkcje alokacyjne. Znalezione modele, w których norma efektywności spełnia jedynie funkcję krańcowej stopy substytucji: narzędzia pracy - praca żywa. Zgodnie z tymi modelami strukturę nowych zdolności uzyskanych z realizacji inwestycji w danym okresie planuje się w oparciu o inne przesłanki niż rachunek efektywności inwestycji¹². Są też inne modele zakładające, iż normatyw ten, niezależnie od powyższej funkcji, spełnia jednocześnie funkcję krańcowej stopy dochodu czystego z kapitału i służyć może jako narzędzie kształtowania struktury produkcji. Jaka jest zatem relacja obu omawianych parametrów w modelach optymalizacji wymiany i współpracy międzynarodowej, charakteryzujących się m. in. tym, że alokacja produkcji jest w zasadzie (tzn. oprócz przypadków o charakterze protekcyjnym) uzależniona od rachunku ekonomicznego (relacji nakładu jednostkowego do ceny).

Przy rozpatrywaniu normatywu efektywności w aspekcie współpracy międzynarodowej dochodzą nowe i komplikujące momenty. Rzecz w tym, że norma krańcowej substytucji czynników produkcji zależy od posiadanych w danym czasie zasobów kapitałowych i siły roboczej. Jeżeli jednak uwzględnimy transfer siły roboczej w obszarze krajów wspólnoty, wówczas norma powinna inaczej się kształtować niż w warunkach braku mobilności zasobów ludzkich. Praktyczną ostrość tego problemu można zrozumieć, jeżeli weźmie się pod uwagę kraje cierpiące na brak siły roboczej (np. NRD). W warunkach istnienia wspomnianej mobilności, wybór wariantów inwestycyjnych pod kątem kapitałowego opłacenia wzrostu wydajności pracy inaczej by się ukształtował niż - jak to jest obecnie - w warunkach jej braku.

Prawidłowo wyznaczona norma efektywności mogłaby jednocześnie dawać orientację co do krańcowego opłacenia czynników wytwórczych wykorzystanych w gospodarce partnera zagranicznego. Powstaje jednak pytanie, czy korektura normatywu powinna dotyczyć tylko obszaru działalności związanej z omawianymi przedsięwzięciami, czy całej gospodarki. Na pierwszy rzut oka wydaje się, iż należałoby skorygować normatyw funkcjonujący w danej gospodarce w całości, ponieważ z natury swojej posiada on znaczenie ogólnogospodarcze. Jako podstawę korekt, można zaś traktować dodatkowy dopływ do danej gospodarki czynników produkcji. Zakres omawianej działalności wpływałby tylko na stopień korekty, ponieważ stanowiłby on

¹² Patrz: M. K a l e c k i, Zarys teorii wzrostu gospodarki socjalistycznej, Warszawa 1968.

wielkość dodatkowych zasobów w stosunku do znajdujących się w dyspozycji danej gospodarki w okresie planowym. Dla jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie potrzebne jest jednak bliższe rozpoznanie problemu.

Inny istotny problem związany z normą efektywności wiąże się z jego funkcją kwantyfikacji działania czynnika czasu w procesach rozwojowych. Zazwyczaj dla spełnienia tej funkcji normatyw efektywności przybiera postać stopy dyskontowej. Istnieją przesłanki teoretyczne traktowania stopy dyskontowej jako stopy oprocentowania kredytu w relacjach kredytowych między krajami RWPG. Kraj kredytobiorca finansuje bowiem swój rozwój nie z aktualnej akumulacji, a z przyszłej, tej którą wytworzy po oddaniu obiektu do eksploatacji. Mamy tu zatem bezsporne działanie czynnika czasu, w związku z czym cena, którą płaci się za uzyskaną korzyść powinna być oparta na stopie dyskontowej. Odpowiednio kraj-kredytodawca zamraża swój kapitał, w związku z czym powinien otrzymać ekwiwalent za poniesienie straty w wycenie w oparciu o stopę dyskontową. Ale jeżeli te przesłanki są zasadne, powstaje pytanie, jak postępować, gdy kraje - zgodnie ze swoimi warunkami - posiadają różne normatywy (stopy dyskontowe). Takie zróżnicowanie musiałoby bowiem oznaczać, iż za kredyt udzielany przez różne kraje płaci się różną cenę. Teoretycznie trudność tę można usunąć zakładając istnienie quasi rynku kapitałowego, co - jak wiadomo - jest założeniem dalekim od rzeczywistości gospodarczej krajów socjalistycznych. Istnienie Międzynarodowego Banku Inwestycyjnego i operowanie przez ten bank określoną jednolitą stopą procentową (obecnie zupełnie symboliczną, właściwie pozbawioną treści ekonomicznej) sprawy całkiem nie wyjaśnia, przeciwnie - wymaga ona dopiero odpowiedniej interpretacji. Są to więc kolejne problemy, które czekają na próbę wyjaśnienia.

Mówiąc o parametrach rachunku, nieprzypadkowo, nie dotknęliśmy problemu cen. Jest to jeden z centralnych problemów znajdujących się w naszym programie badań. Był on rozważany wyżej w różnym kontekście, dlatego zbyteczne wydało się, aby jeszcze raz nad nim się zatrzymać. Na jeden moment warto tu zwrócić uwagę. Otóż rozwiązanie problemu parametrów rachunku będzie się ogniskować w propozycjach dotyczących kształtowania cen w wymianie i współpracy krajów RWPG. Kilkakrotnie stwierdzaliśmy wyżej, że stosowanie cen światowych jest uzasadnione tylko w określonym zakresie i trzeba będzie szukać rozwiązań kształtowania cen swoistych dla

obszaru współpracy między omawianymi krajami. Rozwiązania te powinny posiadać walory aplikacyjne, chodzić bowiem będzie w tym przypadku nie tylko o wyjaśnienia istoty problemu, ale przede wszystkim o metody, które w istniejących warunkach mają szansę wdrożenia. Nie zamierzamy też zaczynać *ab initio*, problem cenowy jest jednym z podstawowych, na których koncentruje się uwaga teoretyków i praktyków zajmujących się problematyką integracji gospodarczej krajów socjalistycznych, w związku z czym istnieje szeroka baza teoretyczna i badań empirycznych, na której wspomniane rozwiązania zechcemy oprzeć. Oczywiście pod warunkiem, iż to co w tej dziedzinie zostało opracowane da się zaadaptować do naszej koncepcji modelowego ujęcia procesu koordynacji planów rozwoju gospodarczego i naukowo-technicznego krajów RWPG. Bliższe rozpoznanie tego problemu, jak i innych sygnalizowanych wyżej, będzie jednak możliwe w toku dalszych prac objętych naszym kilkuletnim programem badawczym.

Paweł Glikman

OUTLINE OF PROBLEMS CONNECTED WITH MODELS
OF CO-ORDINATION OF SOCIO-ECONOMIC DEVELOPMENT PLANS
OF THE CMEA MEMBER COUNTRIES

The aim of the article is to provide model explanation of the process of plans co-ordination, definition of its objective and conditions.

In the article there are pointed out problems which should be explained by means of a general model as well as fragmentary problems for solution of which there should be worked out appropriate methods of the economic calculus. While pointing at the essential problems which account for a specific character of the plans co-ordination process there are briefly outlined the problems of multi-platform decomposition of provisions made by the international Centre as well as problems of basic character (e. g. mobility of production factors).